

№ 157.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Aleksego M.
Czw. św. Szymona z Lip.
Piąt. św. Wincentego a P
Sob. św. Czesława W.
Niedz. św. Praksedy P.
Pon. św. Maryi Magd.
Wt. św. Apolinarego B.

Wschód słońca: godz. 3 m. 59
Zachód słońca: godz. 8 m. 12
Dług. dnia godz. 16 m. 13

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie " 4 " —
Kwartalnie " 2 " —
Miesięczn. " " 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " " 85

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 18 lipca 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

D-ta Władysław Sznycer

przyjęć w lecznicy zaprzestał.

Przeprowadził się na ul. Cegielniana № 36 (róg Piotrk.) Specjalność: zęby sztuczne bez podniebienia, oraz plomby porcelanowe i złote. 785—r

PIĘGI

usuwa udelikatnia i daje białość cery. „Crem Psycho“

Apteka A. Charemy, ul. Średnia 10. Słoił 45 k. 1042

Zadać: skład apteczny L. Spies, Piotrkowska № 107, oraz we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1112-5

Kto nie bierze udziału w wyborach?

W celu dokładnego kwalifikowania praw wyborczych osób, uczestniczących w wyborach do Dumy państwowej, biuro wyborcze sporządziło, na zasadzie odnośnych przepisów prawa, ukazów senatu i wyjaśnień ministra spraw wewnętrznych, wykaz osób, nie mających prawa uczestniczenia w wyborach.

Według tego wykazu nie biorą udziału w wyborach wogóle: 1) kobiety, 2) osoby nie mające 25 lat, 3) kształcący się w zakładach naukowych, 4) wojskowi, pozostający w czynnej służbie wojskowej, 5) obcoplemięcy, nie mający stałego miejsca zamieszkania, 6) poddani zagraniczni, 7) osoby, pozostające pod śledztwem lub sądem i skazane za czyny występne, pociągające za sobą pozbawienie lub ograniczenie praw stanu albo wyłączenie ze służby lub złożenie z urzędu, jak również za kradzież, oszustwa, przywłaszczenie powierzonych majątku, ukrywanie rzeczy kradzionych, kupowanie i przyjmowanie w zastaw majątku z wiadomością, że pochodzi on z kradzieży lub oszustwa, i za lichwę, 8) niewypłacalni i upadli oprócz tych, których upadłość uznana została za nieszczęśliwą, 9) pozbawieni urzędu lub godności duchownej za czyny występne, 10) wyłączeni z łona towarzystw i zebrań szlacheckich, z mocy wyroków tych stanów, do których należą, 11) skazani za uchylene się od powinności wojskowej, 12) gubernatorzy i wice-gubernatorzy, w granicach podwładnych im miejscowości, 13) osoby, zajmujące urzędy policyjne—w gubernii lub mieście, w których odbywają się wybory, 14) jednostki prawne (instytucje, towarzystwa, firmy), 15) osoby nie posiadające odpowiedniego cenzusu, 16) opiekunowie z cenzusów, należących do ich pupilów.

Nie biorą udziału w wyborach na zasadach ogólnych: robotnicy fabryk i zakładów przemy-

słowych, oraz warsztatów kolejowych, w których dokonywane są wybory pełnomocników robotniczych na zasadach specjalnych.

nie uczestniczą w wyborach z oddzielnych cenzusów:

I. Z cenzusu władania nieruchomością: 1) osoby, władające nieruchomością mniej niż rok, 2) osoby, władające nieruchomością w mieście nie z tytułu własności lub dożywotniego użytkowania (dzierżawy).

II. Z cenzusu władania handlowem lub przemysłowym przedsiębiorstwem: 1) osoby, posiadające dane przedsiębiorstwo mniej niż rok, 2) osoby, które wykupiły odpowiednie patenty, lecz faktycznie przedsiębiorstwa nie prowadzą, 3) współwłaściciele zakładów handlowych i przemysłowych, 4) przedsiębiorcy, wykupujący półroczne świadectwa.

III. Z cenzusu opłacania osobistego podatku przemysłowego: osoby, nie opłacające podatku osobistego w ciągu całego roku do czasu wyborów.

IV. Z cenzusu opłacania podatku mieszkaniowego: 1) osoby, nie opłacające podatku mieszkaniowego za cały rok do wyborów, 2) osoby, opłacające do spółki podatek mieszkaniowy.

V. Z cenzusu służbowego: 1) urzędnicy i emeryci, zamieszkujący w mieście mniej niż rok, 2) osoby, nie pobierające pensji, 3) pracownicy instytucji i zakładów prywatnych, 4) robotnicy, 5) niżsi funkcjonariusze instytucji państwowych i miejskich (woźni, szwajcarzy, stróże i t. p.) 6) niżsi oficjaliści kolejowi, do których należą: oberkonduktorzy i konduktorzy, maszyniści i ich pomocnicy, majstrowie drogowi i mostowi, ustawiacze pociągów, zwrotniczowie, sygnaliści, palacze, smarownicy i t. p.

VI. Z cenzusu mieszkaniowego: osoby, zajmujące oddzielne mieszkanie mniej niż rok, 2) osoby, zajmujące mieszkanie bez oddzielnego wejścia, 3) osoby, które zajmują mieszkanie, mające wewnętrzne połączenie z innymi lokalami, 4) osoby, zajmujące mieszkanie bez kuchni, 5) osoby, zajmujące lokal wspólny, 6) sublokatorzy pokojowi, 7) sublokatorzy, mieszkający „kątem“, 8) osoby, zamieszkujące w cudzych lokalach, w hotelach i pokojach umeblowanych, 9) osoby, z powodu ubóstwa, otrzymujące mieszkania bezpłatnie, 10) niżsi funkcjonariusze instytucji i kolei żelaznych, otrzymujący od nich mieszkania za służbę, 11) stróże, otrzymujący mieszkania od właścicieli domów i 12) osoby, które do czasu wyborów wyjechały z miasta do innej miejscowości na stały pobyt z powodu translokacji służbowej, zapisania się w poczet adwokatów przysięgłych innego okręgu i t. p., chociażby zatrzymały w mieście mieszkanie na własne imię.

Jubileusz Kółek rolniczych w Galicyi.

Zakładanie Kółek rolniczych uznane już zostało u nas powszechnie za zadanie pilne i doniosłe. Zgadza się wszyscy, że Kółka nie tylko mają się przyczynić do podniesienia dobrobytu, ale wpłynąć mogą na zbliżenie się warstw społecznych i usunięcie wzajemnych uprzedzeń. Niepodobna zaprzeczyć, że myśl przybiera już nawet kształty praktyczne i że zrobiono już u nas coś niecoś w tym kierunku, aczkolwiek nie możemy się mierzyć z ruchliwym i bardziej wyrobionym Królestwem, w którym w ciągu lat paru powstało już kilkaset kółek i stworzono dla nich organizację, cały kraj obejmującą.

W innych dzielnicach polskich praca w tym kierunku podjęta została znacznie wcześniej i stamtąd też czerpać możemy wiele nauki i wskazówek dla siebie.

Najbardziej przedstawiają się Kółka w zabiorze pruskim, rozwijają się one jednak w warunkach bardzo od naszych odmiennych, to też bardziej pouczającym dla nas może być studyowanie rozwoju Kółek rolniczych w Galicyi, której warunki społeczne pod wielu względami są, zwłaszcza zaś były, bardziej do naszych zbliżone.

Towarzystwo Kółek rolniczych w Galicyi związane zostało w dniu 3 maja 1882 roku i właśnie w tych dniach święciło dwudziestą rocznicę swego istnienia, którą zaznaczyło położeniem fundamentów pod budowę własnego domu w Lwowie dla zarządu głównego. Zaznaczyć się godzi, że inicjatorem Towarzystwa jest dr. Bronisław Dulęba, który dotąd pełni obowiązki sekretarza Zarządu głównego.

W ciągu ćwierćwiecza, które upłynęło od zawązania Towarzystwa, zaszły głębokie zmiany w życiu społeczeństwa galicyjskiego i Towarzystwo Kółek rolniczych umiało się do zmian tych przystosowywać i tem upewniło sobie żywotność. Instytucja, mimo swego wieku, nie robi wrażenia starości, przeciwnie, więcej w niej bodaj zapału i wiary w przyszłość, niż w pierwszych latach istnienia.

Lwowskie „Słowo Polskie“ czyni następujące trafne uwagi o przebiegu rozwoju Towarzystwa:

«Powstało ono u schyłku epoki społecznej dyktatury na wsi dworu szlacheckiego. Ludzie, co je założyli, czuli zbliżający się jej koniec, rozumieli, że zbliża się szybkim krokiem ostateczna likwidacja stosunków przedwłaszczeniowych, że wkrótce punkt ciężkości życia wiejskiego przesunie się z dworu do chat włościańskich i że na chłopie polskim będzie musiała się cała nasza siła narodowa oprzeć. Ale ten chłop, to był wówczas jeszcze typ dopiero przejściowy od wyzwolenia z poddańczej zależności od wolnego dziedzica swego gruntu. Zrodził się już jako równopr-

piotrkowskiej do spraw włościańskich nakazująca prowadzenie w dalszym ciągu wszelkich czynności kancelaryjnych w gminie wyłącznie w języku rosyjskim.

Gmianiacy, widząc w decyzji Komisji do spraw włościańskich wyraźne pogwałcenie prawa, zaskarżyli takową w wydziale ziemskim, który tą decyzję uchylił.

Wszystko wyżej wymienione okazuje się tendencyjnym przewróceniem jak istniejącego prawa z dnia 6-go (19-go) czerwca 1905 roku, tak i strony faktycznej tej sprawy, a mianowicie:

W oddziale V Najwyższej zatwierdzonego postanowienia Komitetu ministrów z dnia 6-go (19) czerwca 1905 roku jest powiedziane dosłownie: „Wyjaśnić, że przy prowadzeniu ksiąg i wogóle w czynnościach kancelaryjnych jak w urzędach gminnych tak w zebraniach parafian wyznania rzymsko-katolickiego i zebraniach szkolnych w guberniach Królestwa Polskiego, powinny być układane w języku rosyjskim wszystkie księgi i akty, które podlegają rewizji osób urzędujących, a również powinna być prowadzona korespondencja z tymi ostatnimi; lecz na równi z językiem rosyjskim może być dozwolone używanie i tego języka, który jest używany przez ludność miejscową. Korespondencja wójtów z podwładnymi osobami, urzędującymi może być prowadzony w języku miejscowym.”

Tymczasem autor, pragnąc wpoić przekonanie, że język rosyjski w czynnościach kancelaryjnych zarządów gminnych, nie jest obowiązującym, zamieścił w tym artykule zupełnie przeciwny tekst tego prawa.

Co się zaś tyczy strony faktycznej sprawy o uchyleniu uchwały zebrania gminy Dmosin, to okoliczności takowej w rzeczywistości są następujące:

Zebranie gminy Dmosin uchwałą z dnia 3-go października za nr. 4, korzystając z Najwyższej zatwierdzonego w dniu 6-ym czerwca 1905 roku osobnego protokołu Komitetu ministrów, postanowiło: „wszystkie uchwały zebrań gminnych w gminie układać i w języku polskim, a również i niniejszą uchwałę ułożyć i w języku polskim, a oprócz tego prowadzić i w języku polskim księgi kasowe dochodów i wydatków kasy gminnej”.

Osobne posiedzenie, które odbyło się pod przewodnictwem czasowo pełniącego obowiązki niezbędnego członka b. komisarza pow. piotrkowskiego, uznając tę uchwałę za ułożoną wbrew Najwyższej zatwierdzonej 6 czerwca 1905 roku postanowieniu Komitetu ministrów—decyzję z dnia 21 stycznia 1906-go roku za nr. 64 skasowało

Gubernialna zaś komisja do spraw włościańskich, rozważywszy wniesione 30 maja m. r. zaskarżenie apelacyjne przez pełnomocnika zebrania gminnego wyżej przytoczonej decyzji, znalazła, że sam wyraz użyty w uchwale „i w języku polskim,” nie wyłącza obowiązującego na mocy prawa, układania uchwał i prowadzenia ksiąg kasowych w języku rosyjskim i dla tego, przesyłając to zaskarżenie do uznania Wydziału ziemskiego, wypowiedziała swój wniosek, że zaskarżenie to zasługuje na wzgląd, ponieważ uchwała jest ułożona na ścisłej zasadzie prawa z dnia 6-go czerwca 1905 roku, które na równi z językiem rosyjskim dozwala, w czynnościach kancelaryjnych gminnego zarządu używanie języka polskiego.

W postanowieniu osobnej komisji, oprócz uchylenia wymienionej uchwały i wskazania terminu zaskarżenia takowej w Wydziale ziemskim, żadne inne decyzje nie były umieszczone i w ten sposób wzmianka autora o tem, że to postanowienie nakazywało prowadzenie w dalszym ciągu czynności kancelaryjnych wyłącznie w języku rosyjskim, jest najkompletniejszym zmyśleniem.

Za gubernatora

wicegubernator

(podpisano) Fortwengler.

wane, nie spełniwszy swego obowiązku przysięgi wedle wymagania honoru wojskowego, lub nie używszy wszystkich środków obrony, skazany zostaje na karę śmierci.”

Organ watykański „Osservatore Romano” ogłosił dekret inkwizycji, wliczający 65 błędów katolików-modernistów w zakresie wiary, Biblii i Kościoła.

Chodzi tu prawdopodobnie o ruch katolików niemieckich przeciw Indeksowi. Jak wiadomo, kilku profesorów teologii z uniwersytetu w Monasterze, tudzież grono posłów stronnictwa centrum i wogóle luminarów katolicyzmu niemieckiego rozpoczęło zbieranie podpisów pod petycją do Ojca św., żądającą zniesienia, względnie reformy Indexu. Akcja ta, odbywająca się w formach nieco zagadkowych, wywołała energiczną kontr-agitację jezuitów, którzy obecnie posiadają podobno silniejszy, niż kiedykolwiek, wpływ w Watykanie.

Powrót delegatów z Petersburga.

Po ogłoszeniu Najwyższego ukazu o przyłączeniu wsi Widzew, Rokicie Stare, Dąbrowa, Dąbrowka Mała, Chojny, Karolew i Żubardz — mieszkańcy tych miejscowości przerazili się ciężarów, jakie na nich spadną wskutek podniesienia podatków.

Po paru naradach na zebraniach wiejskich, postanowiono wysłać delegację do Petersburga, któraby u odnosnych władz wyjednała zmianę ukazu, lub ulgi od płacenia podatków miejskich na lat 15.

W sprawie tej wysłano prośby do prezesa komitetu ministrów, ministra spraw wewnętrznych, ministra skarbu i ministra handlu i przemysłu. Prośbę do prezesa ministrów podpisali pełnomocnicy wybrani na zebraniach wiejskich; z Widzewa — Wojciech Grzejszak i Antoni Kornacki, z Dąbrowy i Dąbrowki Małej—Antoni Michałow-ski i Stanisław Buchner, z Żubardzia—Juliusz Fiszer i Gotfrid Reiter, z Chojen—Stanisław Lis i Ludwik Sowiński, z Karolewa—Maj i Gundelach. W imieniu wszystkich robotników fabrycznych podpisał pełnomocnik Józef Drewniak; w imieniu fabrykantów—Starowicz.

Prośba jest następującej treści:

Ukazem Najwyższym zatwierdzonym Wołą Jego Cesarskiej Mości w dniu 31 października 1906 roku, wsie Żubardz, Doły, Widzew, Dąbrowa, Dąbrowka Mała, Chojny, kolonia Rokicie Stare, Karolew, Bruss i Rokicie Nowe zostały przyłączone do miasta Łodzi.

Z wykonaniem tego przyłączenia, wbrew naszym staraniom, położenie materialne wskutek nadzwyczajnego podniesienia podatków i opłat, doprowadzi nas, włościan ukazowych, jak też i właścicieli małych nieruchomości, robotników fabrycznych, właścicieli niedużych fabryk i drobnych zakładów przemysłowych — do zupełnej ruiny, a oprócz tego przyłączenie tych miejscowości wywoła niezadowolenie pomiędzy biedną ludnością robotniczą, zamieszkałą w tych miejscowościach, gdyż z chwilą przyłączenia jednocześnie powiększą się wydatki na utrzymanie rodzin, mieszkań, mięsa i produktów spożywczych, taki stan bezwarunkowo wywoła żądania ekonomiczne robotników fabrycznych, których liczba w tych miejscowościach dochodzi do 60,000 i w tych właśnie miejscowościach znajdują oni przytułek.

Przy rozpatrywaniu sprawy przyłączenia sąsiednich miejscowości do miasta Łodzi, komitet ministrów i minister skarbu mieli na uwadze interesy biednej ludności robotniczej, a dowodem, że nie zgodzili się na przyłączenie osady Bałuty, bez względu, że Bałuty są przedłużeniem miasta Łodzi, a swym charakterem i wyglądem zewnętrznym przedstawiają dalszy ciąg miasta. Miejscowości zaś przyłączone, przeciwnie, nie mają najmniejszego charakteru dalszego ciągu miasta, są znacznie oddalone od centrum miasta, nie korzystają z żadnych dobrodziejstw miasta, a wskutek tego w razie opodatkowania w wysokości miejskiej — mieszkańcy tych osad, wszyscy pomimowolnie podlegną ogólnemu niezadowoleniu.

Według pogłosek i z wyrazu prasy miejscowej, głównym motywem do przyłączenia tych miejscowości, było, nie pieczołowitość o bezpieczeństwo, t. j. aby one były oddane pod zarząd jednej władzy (Bałuty podlegają łódzkiej policji, nie będąc przyłączonymi do miasta), a tylko wskutek zabiegów miejskiej rzeźni łódzkiej, która z chwilą przyłączenia tych miejscowości, po opodatkowaniu

waniu mięsa, a te spożywa 120,000 dusz — zarabi miliony z krzywdą najbiedniejszej ludności.

Wobec powyższych danych jesteśmy zmuszeni zwrócić się do Waszej Ekscelencji z prośbą o rozpatrzenie tej sprawy i faktów jakie były uwzględnione dla Bałut, nie odmówić w staraniach o zmianę Najwyższego ukazu, a jeżeli by to okazało się niemożliwym do skasowania, to w tem wypadku wydać odpowiednie rozporządzenie o wstrzymanie pobierania miejskich podatków przez ciąg lat 15, jak to miało miejsce w Warszawie i Kazaniu.

Z chwilą zaś przyłączenia tych miejscowości przy istniejących warunkach politycznych bez ulg, mogą być one powodem do zaostrenia wobec ogólnego niezadowolenia i tak już wzburzonej ludności robotniczej.

Stan taki ujemnie odbić się może na miejscowym przemyśle fabrycznym, który w obecnej chwili i tak znajduje się w warunkach oplakanych.

Kopię powyższej prośby i kopię uchwał gminnych w dniu 12-ym lipca r. b. wręczono ministrom skarbu oraz handlu i przemysłu.

Niezależnie od tych próśb dnia 8-go lipca r. b. wyjechali z Łodzi do Petersburga następujący delegaci ze strony włościan, obywateli i mieszkańców: Stanisław Buchner z Dąbrowki, Franciszek Cech ze Starego Rokicia, Gotfrid Reiter i Juliusz Fiszer z Żubardzia, Józef Drewniak wybrany przez robotników i Jan Starowicz ze strony fabrykantów.

Bezwzględnie po przyjeździe rozpoczęli oni starania o audyencyę u prezesa komitetu ministrów.

Audyencye odbywają się tylko w środy. Delegaci nie mając wyrobionych zaświadczeń i nie otrzymawszy wezwań pomimo zabiegów w środę na audyencyi nie byli. P. Starowicz, delegat fabrykantów korzystając z poparcia, uzyskał wraz z pozostałymi delegatami audyencyę w dniu 12 lipca u ministra skarbu, ministra handlu i przemysłu oraz u ministra spraw wewnętrznych, w którego imieniu zawiadomił delegatów o audyencyi p. o. naczelnika głównego zarządu do spraw miejscowego gospodarstwa tajny radca Przeradzki.

Minister skarbu przyjął delegatów bardzo życzliwie, wysłuchał ich próśby i przyrzekł poparcie tej sprawy na naradzie ministrów.

Od ministra skarbu delegaci pojechali do ministra handlu i przemysłu, w którego imieniu przyjął delegatów wice-minister Ostrogradskij. Delegaci audyencyę motywowali tem, że ministerjum handlu i przemysłu jest opiekunem przemysłu i robotnika, może w sprawie ulg podatkowych w przyłączonych miejscowościach wiele zrobić dobrego.

Po wysłuchaniu powodów przyłączenia tych miejscowości wice-minister przyrzekł poparcie w Radzie ministrów.

O godzinie 5-jej po południu delegaci zostali przyjęci w imieniu prezesa komitetu ministrów Stołypina, przez tajnego radcę Przeradzkiego.

Audyencya trwała przeszło godzinę; p. Przeradzki wypytował delegatów szczegółowo i żądał wiele wyjaśnień w tej sprawie. Na zapytanie p. P., dlaczego są delegaci robotników, p. Drewniak odpowiedział, że z chwilą podniesienia podatków, czyli zamienienia obecnych na miejskie, cały ciężar spadnie na ubogą ludność i robotników, co też jest powodem, że został on wybrany by prosił o ulgi.

Inni zaś delegaci swą prośbę opierali na już istniejących ulgach w Warszawie i Kazaniu, kiedy miejscowości podmiejskie były przyłączane do tych miast. Starający się o ulgi w owym czasie, otrzymali je na lat 20.

Sprawę powyższą p. Przeradzki polecił przybocznemu urzędnikowi bezwzględnie zbadać. W sprawie zaś, dlaczego delegaci proszą o 15-letnią ulgę, ci wyjaśnili, że po zbadaniu warunków miejscowych ten termin jest niezbędnym.

Wywodom delegatów p. Przeradzki przyznał wiele racji, lecz zaznaczył, że spodziewane jest ogólne podniesienie podatków, a wtedy i mieszkańcy przyłączonych miejscowości będą musieli ponosić je na równi ze wszystkimi.

W sprawie podatku kwaterunkowego p. Przeradzki zakomunikował delegatom, iż starania mieszkańców m. Łodzi w krótkim czasie pomyślnie zostaną zakończono.

Przy końcu audyencyi p. Przeradzki zrobił dwa zapytania: Co zrobić przy wprowadzeniu po

„Birż. Wied.” zamieszczają wyciąg z ks. XXII zbioru postanowień wojskowych, mianowicie artykuły 69, 104, 141, 142, 145, 251, 252, 255 i 262, na których zasadzie ułożono akt oskarżenia przeciw dymisjonowanemu generał-lejtnantowi Stoesselowi, generał-majorowi Reisowi, generał-lejtn. Smirnowowi i gen.-lejtn. Fokowi. Z pośród artykułów tych, przewidujących kary, począwszy od degradacji lub dymisji do uwiezienia na odwachu, w więzi, lub zesłaniu do batalionów dyscyplinarnych—najgroźniejszym jest art. 251. Artykuł ten głosi, iż „komendant lub naczelnik wojsk, który poddał nieprzyjacielowi twierdzę lub inne miejsce ufortyfikowane,

ALBUMINOZA HENNEBERGA

Pierwszy i jedyny krajowy przetwór odżywczy, niezawierający żadnych składników sztucznych.

Najodpowiedniejszy pokarm dla dzieci, nawet w najwcześniejszym okresie życia, mogący zastąpić mleko i wszelkie inne pokarmy. Albuminoza wpływa na szybki przyrost wagi, ułatwia ząbkowanie i wzmacnia mięśnie i kości, usuwając w ten sposób tak bardzo rozpowszechnioną krzywicę (choroba angielska). Jako pokarm najłatwiej strawny i bardzo pożywny, Albuminoza nadaje się również dla osób wszelkiego wieku, osłabionych długotrwałą chorobą, dla chorych na błędnicę, niedokrwistość, gruźlicę i wycieńczenie z jakiegokolwiek powodów. Będąc pożywieniem nader smacznym Albuminoza nadaje się jako dodatek do wszelkich potraw i napojów. Polecona przez warszawską Radę Lekarską Nr. 7376. Cena kop. 40. Zadać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i większych handlach kolonialnych. 669-25-20
Generalny reprezentant na Królestwo i cesarstwo **St. Siudak**, Warszawa, Hoża № 60. Telefonu № 99.12.

Ogród majstrów tkackich

(Mejsterhaus)

Codziennie **KONCERT**

orkiestry na instrumentach rzużętych pod dyrekcją
K. MARGENROTHA.

Początek o godzinie 7 wieczorem. — W niedziele i święta o godzinie 6 wieczorem.

803-d-17

A. BAUM.

SKŁAD WYROBÓW PŁÓCIENNYCH
I MAGAZYN BIELIZNY
WIKTORA BRATKOWSKIEGO
został przeniesiony o trzy domy bliżej
środku miasta i mieści się obecnie
81. Piotrkowska 81.

NAJLEPSZY **WĘGIEL**
KRAJOWY
DLA OPAŁU DOMOWEGO (kostkę I i kostkę II)
I korzec = 250 funt.

polecają **A. O. Teschich i S-ka**
Widzewska 62.

946-d-22

№. 124. Piotrkowska dom Tischera I piętro. **№. 124.**
Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej
otwarta od 10 rano do 7 wieczór. Konsultacja 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop. 50 i wyżej.
Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r88

Zródło Salzschrifer Bonifacius



uznane jako najlepsze przeciw podagrze, kamieniom żółciowym, diabecie (cukrowej chorobie) i złej przemianie tkan.
Prospekty i odezwy gratis i franko.
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.
874-10-8

450

kosztuje kostymowa spódniczka. Angielskie palto rb. 11.50
Hawelok rubli 10.50.
Wszystko z wełnianego materiału. —
Wielki wybór damskich bluzek od rb. 2.75
Zmiana przyjęta

u **EMILA SCHMECHLA**
Piotrkowska 98.
840

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 3-6 po poł. 1141r103

Dr. Józef Michalski

Okulista
przeprowadził się na ulicę **PIOTRKOWSKĄ 132**
przyjmuje od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 7-ej po poł. 1467-r95

Dr. Leon Szayerowicz

POWROCIŁ.
Choroby kobiece i akuszerya.
ROZWADOWSKA Nr. 4.
Przyjm. od 9-10 r. i od 5-6 p.p. 1153r4

Dr. med. Zygmunt Gołc
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
przeprowadził się
na ul. PIOTRKOWSKĄ 86 m. 6.
Godz. przyjęć od 8-10 r. i od 5-8 w., dla pań od 10-11 r. 1145-10-2

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 8½-1 rano i od 5-8, panie od 4-5. 1070-r-86

WIELKI
magazyn ubiorów męskich
R. EICHBAUM
i **G. SCHULZ**
113. Piotrkowska 113.

Poleca na sezon letni **WIELKI WYBOR:**
Marynarek alpagowych od 5 rubli.
Ubrań marynarkowych od 16 rubli.
Paltotów letnich od 17 rubli.
Spodni z dobr. kamgaru od 4 rb. 75 kop.
Kamizelek sztucz. od 4 rb. 50 kop.
Ubrań uczniowskich od 6 rubli.
etc. etc. etc.
Obstalunki wykonywują się podług najnowszych fasonów.
ROBOTA NAJSTARANNIEJ WYKONANA.
Zupełna gwarancja za doskonały krój. 1058-8-6

ALEKSANDROWSKA KASA POSAGOWA.
W niedzielę dnia 8/21 b. m. o godz. 1 po poł. w szkole w osadzie Aleksandrowie odbędzie się **ogólne zebranie** członków Aleksandrowskiej Kasy Posagowej. W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby członków, zebranie odłożone zostanie do dnia 15/28 b. m. Przedmiotem obrad będzie ugodzenie się i ukończenie spraw sądowych z byłym zarządem. Na zebranie wpuszczeni będą tylko ci członkowie, którzy okażą książeczkę członkowską lub formalną plenipotencję **Zarząd.** 1150r3

Potrzebne zaraz
3 lub 4 pokoje

z wygodami. Oferty z ceną: Biuro Ungra, Jerozolimka 78, Warszawa, dla „X. Y.“ 1148-2-2

Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła
Przyjm. od g. 9½-11 r. i od 4-7 wiecz. w niedz. od 9-12. **Nikołajewska 4,** obok Dzielnej. 762r173

Dr. Stanisł. Piekarski

Choroby weneryczne i skórne
przyjmuje od 9 do 10 rano i od 5-ej do 7-ej wieczorem.
Piotrkowska 132. 1331r227

Dr. H. Rosenthal

Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe, zakaźne)
Konstantynowska 7. 1415-r108
Godziny przyjęć od 9-10 i od 5-7-ej.

Dr. T. Mogilnicki

Lekarz szpitala Anny Maryi
Choroby dzieci
Zawadzka 4. 1068-10-7
Od 9-10 r., 4-5 pop.

Dr. A. Groszlik

ul. Zielona № 5,
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.
Od 8½-11½, r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1608-d-138

Dr. Eugenia Korot-Gerszuni

Choroby kobiece i Akuszerya
Piotrkowska 121
Przyjmuje do 11 rano i od 3-5 popoł. 502-r-180

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł. 1420r388
Ulica Południowa Nr. 2.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6. 637r321

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-228

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6 po poł.

Dr. B. Rejt

ul. Średnia № 5. 149r103